

Sygn. akt V Ca 2141/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Piotr Wojtysiak**

Sędziowie **SO Marzanna Góral**

SO Agnieszka Fronczak (spr.)

Protokolant **sekr. sądowy Małgorzata Roś**

po rozpoznaniu w dniu **31 stycznia 2013 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. B.

przeciwko (...)

w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego (...)w W.

z dnia 28 lutego 2012 r., sygn. akt I C 394/12

1. oddala apelację;
2. odstępuje od obciążenia H. B. kosztami procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2141/12

UZASADNIENIE

H. B.w pozwie skierowanym przeciwko (...)w G.domagał się zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z bezprawnym wypowiedzeniem umowy.

W uzasadnieniu pozwu podał, że (...)w G.udzieliła mu pożyczki konsumenckiej w kwocie 25.000 zł. Umowa ta w dniu 04.05.2010r. została bez zaistnienia do tego przesłanek bezprawnie wypowiedziana przez (...), który skierował przeciwko powodowi pozew o zapłatę. Wypowiedzenie umowy zdaniem powoda naruszyło zasady sprawiedliwości społecznej, spowodowało szereg niekorzystnych dla niego skutków materialnych i moralno- psychicznych tj. zszarganie historii kredytowej, podważenie wiarygodności kredytowej i uniemożliwienie mu restrukturyzacji bądź konsolidacji kredytów, rażącą stratę finansową wynikającą między innymi z faktu ciągłego naliczania przez pozwanego odsetek karnych i ich kapitalizacji, bardzo negatywny wpływ toczącego się procesu na opinię środowiskową w miejscu zatrudnienia oraz zamieszkania, - przychodząca korespondencja z sądu oraz konieczność zwalniania się z pracy na odraczane rozprawy rzutuje na dyspozycyjność i wiarygodność w oczach kierownictwa firmy i może mieć wpływ na przebieg pracy zawodowej. Powód wskazał, że problemem jest również uraz psychiczny oraz stres towarzyszący w

życiu codziennym jemu i jego rodzinie z powodu toczącego się procesu. Bardzo stresującym i pracochłonnym jest zwłaszcza konieczność sporządzania pism procesowych. Ustosunkowania się i prostowania zarzutów pełnomocnika pozwanego zmieniającego ciągle materiał dowodowy.

Pozwany - (...)w G.wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, że prawidłowo wypowiedział powodowi umowę pożyczki, co znalazło wyraz w nieprawomocnym wyroku Sądu Rejonowego (...)który w sprawie IIC 25/11, który uwzględnił powództwo w całości. Wskazał, że żądanie powoda zasądzenia odszkodowania z tytułu naruszenia dóbr osobistych jest całkowicie bezpodstawne, powód wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. nie wykazał jakie to dobra zostały naruszone, a działanie pozwanego polegające na wypowiedzeniu pożyczki, dochodzeniu roszczeń na drodze sądowej, a nawet umieszczenie danych powoda w (...)nie jest bezprawne. Pozwany podniósł, że postąpił zgodnie z wymogami Prawa Bankowego i ustawy z dnia 14.02.2003r. o udostępnianiu informacji gospodarczych, nadto z pism banków złożonych do sprawy nie wynika, że odmowa restrukturyzacji miała miejsce na skutek informacji przekazywanych przez (...)do (...).

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2012r. Sąd Rejonowy (...)w Warszawie oddalił powództwo H. B.i obciążył powoda kosztami procesu.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 23.10.2008r. pomiędzy(...) w G.a H. B.zawarta została umowa pożyczki konsumenckiej w kwocie 25.000 zł.

H. B. mając problemy z zapłatą swoich zobowiązań spowodowane obniżeniem emerytury pozostawał w opóźnieniu w zapłacie miesięcznych rat pożyczki i wystąpił do (...) z prośbą o restrukturyzację pożyczki jednak (...) odmówił mu restrukturyzacji zadłużenia.

W dniu 04.05.2010r. (...)w G.wypowiedziała H. B.umowę pożyczki wzywając go do zapłaty.

H. B.ubiegał się o restrukturyzację swoich zobowiązań zaciągniętych w innych bankach, jednak banki (...), (...)i (...) odmówiły mu restrukturyzacji zaciągniętych w tych instytucjach kredytów.

Następnie w dniu 05.07.2010r. (...) skierował przeciwko H. B. pozew o zapłatę kwoty 23.770,45 zł w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W następstwie wniesienia przez H. B.sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w tym postępowaniu, sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym (...)w Warszawie, który nieprawomocnym jeszcze wyrokiem uwzględnił powództwo (...)w G..

Mając na względzie tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy uznał, że przedstawione mu pod osąd powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że w myśl art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Sąd Rejonowy przede wszystkim podniósł, że powód w tej sprawie nie określił, jakie jego dobra osobiste zostały przez pozwanego naruszone.

W uzasadnieniu pozwu H. B. podawał, że wypowiedzenie umowy naruszyło zasady sprawiedliwości społecznej, spowodowało szereg niekorzystnych dla niego skutków materialnych i moralno- psychicznych tj. zszarganie historii kredytowej, podważenie wiarygodności kredytowej i uniemożliwienie mu restrukturyzacji bądź konsolidacji kredytów, rażącą stratę finansową wynikającą między innymi z faktu ciągłego naliczania przez pozwanego odsetek karnych i ich kapitalizacji. Wskazywał też na bardzo negatywny wpływ toczącego się procesu na opinię środowiskową w miejscu zatrudnienia oraz zamieszkania podkreślając, że przychodząca korespondencja z sądu oraz konieczność zwalniania

się z pracy na odraczane rozprawy rzutuje na jego dyspozycyjność i wiarygodność w oczach kierownictwa firmy i może mieć wpływ na przebieg pracy zawodowej. Podnosił uraz psychiczny oraz stres towarzyszący w życiu codziennym jemu i jego rodzinie z powodu toczącego się procesu.

To – zdaniem Sądu Rejonowego - nie było wskazaniem dóbr osobistych naruszonych przez pozwanego.

Sąd I instancji zaznaczył, że powód przesłuchiwany na rozprawie (k.103 akt sprawy), na pytanie przewodniczącego również nie potrafił powiedzieć, jakie jego dobra osobiste naruszył pozwany.

Sąd Rejonowy przytoczył przepis art. 24 § 1 k.c., stosownie do którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Powód, jako działanie pozwanego naruszające jego dobra osobiste, wskazał niewyrażenie przez pozwanego zgody na restrukturyzację jego zobowiązania, wypowiedzenie umowy i prowadzenie przeciwko niemu procesu o zapłatę.

Tymczasem, zdaniem Sądu Rejonowego, działania te nie są bezprawne i ich normalnym skutkiem nie jest naruszenie dóbr osobistych.

Sąd Rejonowy uznał, że pozwany jako strona umowy, był uprawniony do korzystania z przysługującego mu uprawnienia do wypowiedzenia umowy, wystąpienia z powództwem o zapłatę czy przekazania danych o zobowiązaniu powoda do (...). Czynności te nie są w ocenie Sądu bezprawne, a pozwany ma prawo dochodzić od powoda zapłaty swoich należności wytaczając przeciwko niemu powództwo o zapłatę.

Sąd nie podzielił twierdzenia powoda, że z faktem prowadzenia przeciwko niemu procesu cywilnego wiąże się utrata jego wiarygodności w oczach kierownictwa pracodawcy i może mieć to wpływ na przebieg pracy zawodowej, a toczący się proces rodzi stres psychiczny towarzyszący w życiu codziennym jemu i jego rodzinie i rzutuje na dyspozycyjność.

Zdaniem Sądu Rejonowego normalną rzeczą jest, że w relacjach pomiędzy stronami umów cywilnych dochodzi czasem do sporu, który poddany jest rozstrzygnięciu przez sąd cywilny, tak jak to ma miejsce w tym przypadku. W ocenie Sądu zwyczajnym też, nie szargającym wiarygodności, jest konieczność zajmowania stanowiska w toczącym się sporze czy konieczność stawiennictwa na wezwanie Sądu.

Odnośnie samego faktu rozwiązania umowy, Sąd Rejonowy uznał, że jej wypowiedzenie nie narusza żadnych dóbr osobistych powoda, a pozwany jako strona umowy miał prawo – uważając, że zachodzą do tego przesłanki - nie zgodzić się na restrukturyzację kredytu i wypowiedzieć umowę, przy czym Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że kwestia czy istniały do tego przesłanki, nie podlega badaniu w niniejszym procesie a pozostaje przesłanką rozstrzygnięcia w toczącym się pomiędzy stronami procesie przed Sądem Rejonowym (...), gdzie przeciwko pozwanemu zapadł nieprawomocny wyrok uwzględniający powództwo o zapłatę należności wynikających z tej umowy.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda, a jego zachowanie nie było bezprawne, dlatego też powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98§ 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy i wydanie orzeczenia wyłącznie na podstawie nieprawdziwych twierdzeń pełnomocnika pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew i nieuwzględnienie argumentów powoda oraz dowodów załączonych do pozwu.

Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej kwoty 10.000 zł jako odszkodowania i zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych i materialnych związanych z bezprawnym wypowiedzeniem umowy pożyczki. Apelujący wniósł również o dopuszczenie dowodu z wyroku Sądu Rejonowego (...) z dnia 29.12.2011r. (II C 25/11) wraz z uzasadnieniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja powoda, jako nieuzasadniona nie mogła zostać uwzględniona.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnego z zarzucanych mu uchybień, a kwestionowane rozstrzygnięcie należy uznać za w pełni odpowiadające prawu i oparte na właściwych podstawach zarówno w sferze faktycznej, jak i prawnej. Przeprowadzone rozważania i ich argumentacja zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku zasługują na pełną akceptację i mogą być przyjęte za własne przez Sąd odwoławczy, więc powielanie ich ponownie w pełnym zakresie na obecnym etapie postępowania nie jest celowe.

Należy zauważyć, że zarzuty apelacji w znakomitej większości sprowadzają się w istocie do polemicznego, opozycyjnego w stosunku do Sądu Rejonowego, przywołania poglądu powoda prezentowanego w tym postępowaniu, bez poparcia ich podstawami natury merytorycznej, mogącymi skutecznie wykazać błąd w rozumowaniu Sądu I instancji.

Sąd Rejonowy - w pełni trafnie w ocenie Sądu Okręgowego - przyjął, w odniesieniu do właściwej analizy ujawnionych okoliczności i materiałów niniejszej sprawy, że przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powód ani nie wskazał i nie wykazał jakie to określone jego dobra miały zostać naruszone przez pozwanego, ani też działaniom strony pozwanej, z którymi powód wiązał naruszenie dóbr osobistych, nie można przypisać znamion bezprawności.

Sąd Rejonowy przeprowadził we wszystkich tych przedmiotach w zacytowanym powyżej pisemnym uzasadnieniu swego orzeczenia wnikliwy wywód, przedstawiając rzeczową i poprawnie prawną argumentację takiego stanowiska – co Sąd Okręgowy w znakomitej części podziela, nie znajdując potrzeby powtarzania tych samych motywów na obecnym etapie postępowania.

Fakt, że pogląd Sądu nie pokrywa się z poglądem jednej ze stron procesu nie świadczy sam przez się (a taki przede wszystkim wydźwięk ma treść apelacji), że orzeczenie będące wyrazem stanowiska Sądu jest błędne i stanowi o uchybieniach wymienionych w zarzutach apelacji.

Na wstępie należy zauważyć, że powód na etapie apelacji dokonuje zmiany powództwa, gdyż żąda zapłaty dochodzonej pozwem kwoty nie tylko jako zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, ale również jako odszkodowania za straty majątkowe.

W postępowaniu przed Sądem I instancji powód twierdził tymczasem, że domaga się zadośćuczynienia wobec krzywd o charakterze niematerialnym, których doznał z przyczyn leżących po stronie pozwanego (k. 103 akt sprawy).

Odszkodowanie za szkody o charakterze majątkowym ma całkiem odmienny charakter prawny od zadośćuczynienia, którego można domagać się m.in. przy naruszeniu dóbr osobistych, a więc sformułowanie przez powoda takiego wniosku apelacyjnego, jak w jego środku odwoławczym, stanowi niedopuszczalną na gruncie art. 383 kpc zmianę roszczenia.

Odnośnie kwestii naruszenia dóbr osobistych, to słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że powód – pomimo szerokiego opisanego swoich pretensji wobec pozwanej (...) – nie podał w toku całego postępowania, jakiego rodzaju dobro osobiste miało zostać naruszone przez stronę pozwaną.

Już z tej przyczyny decyzję Sądu Rejonowego o oddaleniu powództwa należy uznać za prawidłową.

Powód dopiero w apelacji przedstawia cały wachlarz dóbr osobistych, do których naruszenia miało dojść przez pozwanego, lecz jest to działanie spóźnione i nie może być obecnie wzięte pod uwagę przez Sąd odwoławczy (art. 381 kpc).

Trzeba też zauważyć, że powód – twierdząc o zaistnieniu określonych krzywd i dolegliwości (np. w zakresie komplikacji zawodowych) – w żaden sposób nie udowodnił, że takie okoliczności rzeczywiście miały miejsce, a stało się to pomimo odpowiednich pouczeń o tzw. ciężarach procesowych udzielonych mu przez Sąd Rejonowy (k. 102 akt sprawy).

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny sprawy oparł się tylko i wyłącznie na twierdzeniach pełnomocnika strony przeciwnej, gdyż niewątpliwie Sąd brał pod uwagę cały dostępny mu materiał sprawy, w zakresie, jaki uznawał za istotny dla czynienia ustaleń okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Nie można Sądowi Rejonowemu czynić zarzutu, że w podstawie faktycznej wyroku powołał nie do końca ściśle wskazania co do treści rozstrzygnięcia w innej sprawie o zapłatę jaka toczyła się z powództwa (...) przeciwko H. B., gdyż treść tego orzeczenia nie była Sądowi znana, a sam powód – pomimo podniesienia kwestii tego orzeczenia przez stronę przeciwną – nie podał żadnych informacji na temat wyniku tamtego postępowania, choć na rozprawie w dniu 28 lutego 2012r. musiał znać treść wyroku Sądu Rejonowego (...).

W ocenie Sądu Okręgowego nawet uzyskanie pełnej wiedzy o omawianym orzeczeniu i jego uzasadnieniu na obecnym etapie postępowania nie daje podstaw do podważenia trafności decyzji Sądu Rejonowego.

Należy bowiem zauważyć, że Sąd orzekający w sprawie II C 25/11 nie tyle stwierdził wadliwość postępowania (...) przy wypowiedaniu umowy łączącej strony, czy też uznał bezprawność działania tego podmiotu, co przyjął, że w ramach danego postępowania sądowego powodowy (...) nie wykazał, czyli nie przedstawił przekonujących i wystarczających dowodów na potwierdzenie okoliczności warunkujących możliwość wypowiedzenia umowy pożyczki.

Trzeba też podkreślić, że w omawianym postępowaniu Sąd orzekający potwierdził istnienie zadłużenia H. B. wobec (...), choć w mniejszym zakresie, niż to wskazywano w pozwie i rozłożył spłatę tego zadłużenia na raty przy zastosowaniu art. 320 kpc.

W takim stanie rzeczy nadal Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że prawidłowe było przyjęcie przez Sąd I instancji orzekający w niniejszej sprawie, że nie można przypisać działaniom strony pozwanej – z którymi powód wiązał naruszenie jego dóbr osobistych – znamion bezprawności.

Działania te strona pozwana, jako wierzyciel powoda (co jest kwestią bezsporną) mogła podejmować w ramach prawa.

Nie istnieje też wymóg, szczególnie w odniesieniu do tego rodzaju podmiotów jak pozwany, który kieruje się jednak rachunkiem ekonomicznym, by wierzyciel musiał uwzględniać trudną sytuację osobistą i majątkową swego dłużnika i przystawać na jego wnioski o odroczenie spłaty długu czy jego restrukturyzację.

Wszelkie dalsze działania pozwanego (...) – jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy – były realizacją uprawnień wierzyciela, co się tyczy również wystąpienia z pozwem o zapłatę.

Uczestniczenie w procesie sądowym (nawet długotrwałym) dotyczącym własnych spraw majątkowych nie może być – w oglądzie obiektywnym – traktowane jako naruszające dobra osobiste, gdyż jest to jeden z prawnie przewidywanych elementów uczestnictwa w szeroko pojmowanym obrocie gospodarczo-majątkowym.

Subiektywne odczucia powoda odnośnie uciążliwości takiego postępowania, czy odczuwanego w związku z tym zdenerwowania też nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że dochodzi tu do naruszenia jakiegoś dobra osobistego.

Należy też zauważyć, że sam powód podaje jako adres korespondencyjny dla doręczania pism sądowych adres swojego zatrudnienia, nie może więc twierdzić, że ujawnia się w ten sposób bezprawnie wiedzę o sprawie sądowej, w której uczestniczy, co ma wpływać na odbiór jego osoby przez pracodawcę i współpracowników.

Jeśli zaś powód uważa, że zachowanie osoby pełnomocnika w toku procesu sądowego było niewłaściwe, nosiło znamiona bezprawności i naruszyło jakieś jego dobro osobiste, to swe pretensje na tym tle powinien kierować do konkretnej osoby fizycznej, gdyż pozwany (...) nie może odpowiadać za zachowanie osoby trzeciej.

Trzeba też wskazać, że zwolnienie strony od kosztów sądowych nie powoduje zwolnienia jej od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, jeśli przegrywa sprawę.

Mając to wszystko na względzie Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda, o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc.

Stosując ten przepis Sąd miał na względzie rzeczywiście trudną sytuację majątkową powoda, co – choć samo w sobie nie powinno być jedyną przesłanką odstąpienia od obciążenia go kosztami procesu – to w okolicznościach tej sprawy nie powinno zostać pominięte.

Nie można też nie wskazać na dysproporcję między ewentualnie obciążającymi powoda kosztami, a zaangażowaniem w postępowanie na etapie apelacyjnym strony przeciwnej, gdzie pełnomocnik ograniczył się do złożenia lakonicznej odpowiedzi na apelację powtarzającą argumentację Sądu Rejonowego.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że powód działał w przekonaniu o słuszności swych racji i nie można odmówić mu, że istotnie – w odczuciu subiektywnym – mógł stawiać się na pozycji osoby pokrzywdzonej w sytuacji, w jakiej się znalazł, co jednak nie przełożyło się na zasadność roszczenia dochodzonego pozwem w procesie cywilnym.